

Odpowiadamy na wyzwania przyszłości. Agencja Rozwoju Przemysłu na Kongresie ESG Polska Moc Biznesu

Rola innowacji w rozwoju współczesnego przemysłu, proekologiczne rozwiązania pozwalające na transformację gospodarki, stan biznesu po turbulencjach wywołanych pandemią – te i inne tematy zajmowały uczestników Kongresu ESG Polska Moc Biznesu. Wśród nich znaleźli się przedstawiciele ARP S.A. i powiązanych z nią spółek.

Kongres trwał trzy dni, od 3 do 5 listopada 2021 roku. Wśród prelegentów znaleźli się przedstawiciele biznesu, świata nauki, a także osoby związane z rządem, samorządami i różnymi organizacjami. Nie zabrakło także Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. Szanse, które rysują się przed naszą gospodarką obecnie i wyzwania, którym musimy dziś sprostać, by budować przyszłość – te aspekty zajmowały naczelne miejsce na ESG Polska Moc Biznesu.

Powolna stabilizacja gospodarki w obliczu pandemii

Jednym z problemów poruszanych podczas wydarzenia był stan rodzimych biznesów po kilku falach pandemii COVID-19. Podczas jednego z paneli kwestię tę szeroko analizował Konrad Szelaąg, wicedyrektor Biura Analiz i Strategii Agencji Rozwoju Przemysłu. Mówił on między innymi o rozwoju wskaźnika PMI (Purchasing Managers Index) – indeksu, który określa aktywność managerów, którzy nabywają różne dobra i usługi. Wskaźnik ten skorelowany jest z aktualnym poziomem rozwoju gospodarki.

„Jeszcze wiosną ubiegłego roku, kiedy nasilała się pierwsza fala pandemii, PMI wynosił mniej niż 40 punktów, co oznacza sytuację kryzysową w gospodarce. Kiedy minęła pierwsza fala, nastąpiło odbicie do poziomu około lub nawet powyżej 60 punktów, co z kolei sygnalizowało szybko powracający optymizm wśród przedsiębiorców. W ostatnich miesiącach nastąpiło odwrócenie trendu i wskaźnik PMI obecnie spada w Europie, ale wciąż utrzymuje się powyżej poziomu 50 pkt, co jest oznaką wciąż relatywnie dobrej sytuacji gospodarczej mimo pogarszających się ostatnio nastrojów wśród przedsiębiorców. Przetrvanie pierwszego okresu pandemii oraz opracowanie szczepionki wpłynęło pozytywnie na zachowania rynku. Zarazem ostatnie dwa lata pokazały, jak poważne długofalowe problemy na całym świecie przyniósł COVID-19. Jednym z najważniejszych pozostają przerwane łańcuchy dostaw w wielu sektorach gospodarki. Wielu krajom daje się też we znaki wysoka inflacja, która jest efektem światowych problemów z dostawami, szybko rosnących cen energii itp.”

Jak dodawał Szelaąg, sytuacja powinna się stabilizować, jednak będzie to następować stopniowo:

„Względna stabilizacja sytuacji gospodarczej oraz łańcuchów dostaw może nastąpić wiosną 2022 roku, być może w połowie roku, choć oczywiście jest to trudne do

przewidzenia. Obecnie sytuacja powoli się stabilizuje dzięki działaniom rządu i banku centralnego. Należy jednak pamiętać, że np. efekty obecnych podwyżek stóp procentowych, mających przeciwdziałać rosnącej inflacji, będą widoczne dopiero po kilku miesiącach, a może kwartałach. Wskaźnik PMI dla Polski i strefy euro po kolejnych falach pandemii utrzymuje się powyżej 50 punktów, co daje nadzieję na powolny powrót do zdrowej sytuacji rynkowej. Na rynku utrzymuje się jednak niepewność, bo trudno określić kiedy ostatecznie uda się przezwyciężyć pandemię i jej gospodarcze skutki. Mimo tej niepewności nie należy kreślić czarnych scenariuszy, bo europejska i polska gospodarka potwierdziły odporność na sytuacje kryzysowe.”.

Rozwój gospodarczy a transformacja energetyczna – wyzwania i szanse

Polska gospodarka potrzebuje dziś impulsów rozwojowych. Jak zauważał Konrad Szelaąg podczas jednego z paneli realizowanych w ramach ESG Polska Moc Biznesu, dostarczyć ich może między innymi Polski Ład. Szeroko zakrojony program reform podatkowych według zapewnień rządzących ma przynieść korzyści podatkowe 90 proc. obywateli, w efekcie czego polskie gospodarstwa domowe będą dysponować większym dochodem rozporządzalnym. To ma z kolei sprawić, że pobudzona zostanie konsumpcja, a jak wiadomo większy popyt na towary i usługi wpływa pozytywnie na działalność przedsiębiorstw. Tego dziś bez wątplenia potrzebujemy, by poradzić sobie ze skutkami pandemii.

Ale pandemia to nie jedyna kwestia, która wpływa na gospodarkę Polski. Równie ważne, a może nawet ważniejsze są reformy postulowane przez Unię Europejską dotyczące proekologicznej, ale jednocześnie radykalnej transformacji energetycznej. Pakiet tych reform znany jako Europejski Zielony Ład został niedawno uzupełniony o dokument „Fit for 55”. Określa on m.in., że państwa UE do 2030 roku muszą dokonać redukcji emisji dwutlenku węgla o 55 proc. w stosunku do poziomu z 1990 roku. O wadze tego przedsięwzięcia dla naszej gospodarki także mówił Szelaąg:

„Biorąc pod uwagę dynamikę procesów zachodzących w instytucjach europejskich, można się spodziewać, że pakiet „Fit for 55” będzie przedmiotem trudnych i długotrwałych negocjacji pomiędzy instytucjami UE i państwami członkowskimi, w trakcie których ulegnie on jeszcze zapewne bardzo dużym przeobrażeniom, zanim ostatecznie wejdzie w życie. Nie zmienia to jednak faktu, że zakładany w nim cel klimatyczny jest niezwykle ambitny, przez co pakiet ten, jak cały European Green Deal, stanowi wielkie wyzwanie dla europejskiej, w tym polskiej gospodarki. W szczególności należy przeanalizować potencjalny wpływ proponowanych reform na wzrost cen energii w Europie, konkurencyjność europejskich przedsiębiorstw w stosunku do firm spoza UE itp. Cel ekologiczny jest istotny, ale nie może być realizowany kosztem obywateli i przedsiębiorców.” – analizował wicedyrektor Biura Analiz i Strategii ARP S.A.

Innowacje w służbie transformacji

Jak sprostać owej skomplikowanej transformacji? Drogą są innowacje. Zdaje sobie z tego sprawę ARP S.A., które wspiera nowoczesne rozwiązania technologiczne mające na celu zmianę polskiego krajobrazu. Takie właśnie rozwiązania kreuje choćby spółka ARP-Vehicles tworząca pierwszy w pełni polski samochód elektryczny. Podczas kongresu o ambitnym projekcie mówił Mariusz Wdowczyk, prezes ARP-Vehicles.

„Projektowany przez nas autobus elektryczny może zmienić oblicze polskich miast. Choć jest to pojazd 10-metrowy, ma większe możliwości przewozowe niż tradycyjne autobusy 12-metrowe. Mieści bowiem aż 85 pasażerów. Stworzyliśmy projekt pojazdu od podstaw, jest to więc stuprocentowo polska konstrukcja” – mówił Wdowczyk.

Autobus elektryczny ARP E-VEHICLES to efekt wielu lat prac badawczych i koncepcyjnych doświadczonego zespołu polskich inżynierów i konstruktorów firmy RAFAKO EBUS. Projekt RAFAKO został we wrześniu 2020 roku zakupiony przez ARP S.A. i od tej pory jest rozwijany z pomocą Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. To właśnie tego typu projekty mogą się przyczynić do sukcesywnej realizacji celów proekologicznych zakładanych przez Unię. A co jeszcze ważniejsze, mogą dawać kolejne impulsy rozwojowe rodzimej gospodarce.